

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **M.B.**

skazanego za przestępstwo z art. 310 §1 k.k. i inn.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 października 2024 r.

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacjami wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 stycznia 2024 r., sygn. II AKa 408/23 zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej z dnia 2 czerwca 2023 r., sygn. III K 157/20

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest utrwalony pogląd, że wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku na podstawie art. 532 § 1 k.p.k., jest odstępstwem od zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (art. 9 § 2 k.k.w.). Zastosowanie wspomnianej instytucji może więc nastąpić tylko wyjątkowo. Kontrola kasacyjna dotyczy bowiem prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, a więc wyroku objętego domniemaniem prawidłowości ustaleń i trafności rozstrzygnięć w nim zawartych.

Szczególne uprawnienie Sądu kasacyjnego wynikające z art. 532 k.p.k. wymaga potwierdzenia, że w sprawie zaistniały szczególne, nadzwyczajne względy nakazujące

pozbawienie w tym trybie prawomocnego wyroku atrybutu wykonalności. Powodem ku temu może być zasadność argumentacji przedstawionej na poparcie zarzutów kasacji, stwarzająca wysokie prawdopodobieństwo wydania orzeczenia kasatoryjnego. Okoliczność ta musi być jednak dostrzegalna już „na pierwszy rzut oka”, skoro procedowanie w oparciu o art. 532 k.p.k. następuje przed merytorycznym rozpoznaniem kasacji. Gdy trafność zarzutów podniesionych w kasacji nie jest – na tym etapie – oczywista, samo zwrócenie się z wnioskiem o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku nie uzasadnia odstępiania od wspomnianej na wstępie zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (zob. m.in. post. SN z 9.02.2023 r., V KK 681/21).

W kasacji wskazano, że powaga zarzutów kasacyjnych i wysoki stopień ich uprawdopodobnienia przemawia za wstrzymaniem wykonania wyroku, gdyż zarządzenie jego wykonania oznaczałoby nieodwracalność skutków kary dla skazanego w następstwie wdrożenia oczywiście niesłusznej kary pozbawienia wolności.

Rozważając te okoliczności, nie można było uznać, że w rachubę może wchodzić nieodwracalność skutków kary w razie jej wykonania, co miałoby przemawiać za wstrzymaniem wykonania wyroku. W szczególności argumentem w tym zakresie nie może być tylko (mniejsza czy większa) dolegliwość dla skazanego związana z koniecznością przystąpienia do odbycia kary (por. postanowienie SN z 7.03.2022 r., IV KK 475/21. Instytucja z art. 532 k.p.k. zastrzeżona jest dla innych okoliczności, w szczególności takich, których wystąpienie w sposób nieuzasadniony zwielokrotnia dolegliwość wynikającą z konieczności przystąpienia skazanego do odbycia kary (postanowienie SN z 13.04.2023 r., III KK 109/23). Taki przypadek w analizowanej sprawie, mając również na uwadze sytuację zdrowotną skazanego, nie zachodził.

Co do trafności zarzutów kasacji, na tym etapie postępowania incydentalnego, stwierdzić należało, że nie można odrzucić *a limine* tez kasacji o naruszeniu w postępowaniu Sądu odwoławczego dyspozycji art. 60 §3 k.k. Jednakże dla wykazania skuteczności zarzutów kasacji konieczne jest ustalenie, że owo naruszenie miało charakter rażący i mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Właściwym forum, zdaniem Sądu Najwyższego dla rozważenia zaistnienia w szczególności tych elementów konstytuujących trafność zarzutów kasacji, będzie, w okolicznościach tej sprawy, rozprawa kasacyjna przeprowadzona przez skład sądu właściwy do dokonania tej czynności. Zatem stwierdzić należało, że na tym etapie postępowania twierdzenie kasatorów o uprawdopodobnieniu w stopniu znacznym zasadności zarzutów kasacji jest przedwczesne.

Sąd Najwyższy ma nadto świadomość powagi i znaczenia zarzutu kasacji, wskazującego na wystąpienie w sprawie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. ze względu na udział w składzie Sądu odwoławczego sędziego M. S., który objął urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Katowicach w związku z wnioskiem Krajowej Rady Sądownictwa, co do której test niezależności od władzy ustawodawczej oraz wykonawczej ma wynik negatywny. Sąd Najwyższy jest jednak w tym zakresie związany treścią uchwały połączonych Iz: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW 2020, nr 2, poz. 7). Okoliczność, że w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie stanowi wyłącznego argumentu za uznaniem, iż w sprawie zaistniała bezwzględna przesłanka uchylenia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Drugim, nie mniej ważnym warunkiem jest bowiem to, by wadliwość procesu powoływania prowadziła, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które wykształciło się na kanwie tego zagadnienia wskazano, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (uchw. SN z 2.06.2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22).

O ile nie budzi wątpliwości prerogatywa Sądu Najwyższego do badania tej kwestii z urzędu w trakcie rozpoznawania nadzwyczajnego środka zaskarżenia z mocy art. 536 k.p.k. w zw. z art. 439 k.p.k., to brak jest wyraźnej podstawy prawnej do przeprowadzenia takiego badania w postępowaniu incydentalnym prowadzonym w oparciu o art. 532 k.p.k. Niezależnie od powyższego, podniesiony zarzut nie mieści się w kategorii takich, co do których z góry wiadomo, że obalają domniemanie prawidłowości wydanych orzeczeń. Stopień skomplikowania analizowanego zagadnienia wymagający *de facto* przeprowadzenia badania instytucjonalnej bezstronności sędziego w realiach konkretnej sprawy, na który to aspekt zwrócono uwagę w cyt. uchwale SN I KZP 2/22, powoduje, że nie jest możliwe przesądzenie o jego zasadności przed merytorycznym rozpoznaniem

nadzwyczajnego środka zaskarżenia. To zaś może nastąpić dopiero w toku rozprawy kasacyjnej (por. również post. SN z 7.03.2022 r., IV KK 475/21). Inaczej mówiąc – zarzut kasacji wskazujący na niespełnienie przez sędziego biorącego udział w składzie wydającym zaskarżone orzeczenie standardu niezawisłości i bezstronności, w sytuacji gdy nie ustalono aby uprzednio przeprowadzony test w zakresie spełnienia przez tego sędziego wskazanego standardu miał wynik negatywny, nie mieści się w – wykształconym w orzecznictwie Sądu Najwyższego – kanonie okoliczności „jednoznacznych w swojej wymowie”, uzasadniających wstrzymanie wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. Nie chodzi przy tym o samą rangę zarzutu, ale o realną, niemal bezspornie rysującą się możliwość jego uwzględnienia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie niniejszej nie zachodzą dostateczne podstawy do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

WB

[ms]